

Nasi rolnicy inwestują

Jaka jest w naszym województwie aktywność inwestycyjna rolników i ich skłonność do modernizacji swoich gospodarstw? Czym można tłumaczyć różnice w sięganiu po inwestycyjne fundusze pomocowe Unii Europejskiej?

Zbliżamy się do 15. rocznicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Od 1 maja 2004 r. prawie wszystkie inwestycje w gospodarstwach rolniczych są realizowane przy wsparciu programów pomocowych. Administracyjne określanie dla województw limitów subsydiów zapewne moduluje zachowania aplikacyjne rolników. Warto jednak przeanalizować wybrane wskaźniki oceniające gotowość inwestycyjną rolników i ich skłonność do modernizacji gospodarstw.

Pierwszym pełnym zrealizowanym w Polsce okresem programowania UE były lata 2007–2013. W ramach PROW 2007–2013 realizowano pięć naborów wniosków: 9.11–13.12.2007 r., 21–28.04.2009 r., 3–28.01.2011 r., 2–29.10.2012 r., 27.03–23.04.2013 r. Łącznie złożono 96,259 tys. wniosków na kwotę 13,664 mld zł.

W ramach PROW 2007–2013 w czołowych województwach (kujawsko-pomorskie, wielkopolskie)

wniosków w programie złożyło prawie co dziewiąte statystyczne gospodarstwo powyżej 1 ha, podczas gdy w województwach najbardziej pasywnych (podkarpackie) – co pięćdziesiąte (rys. 1).

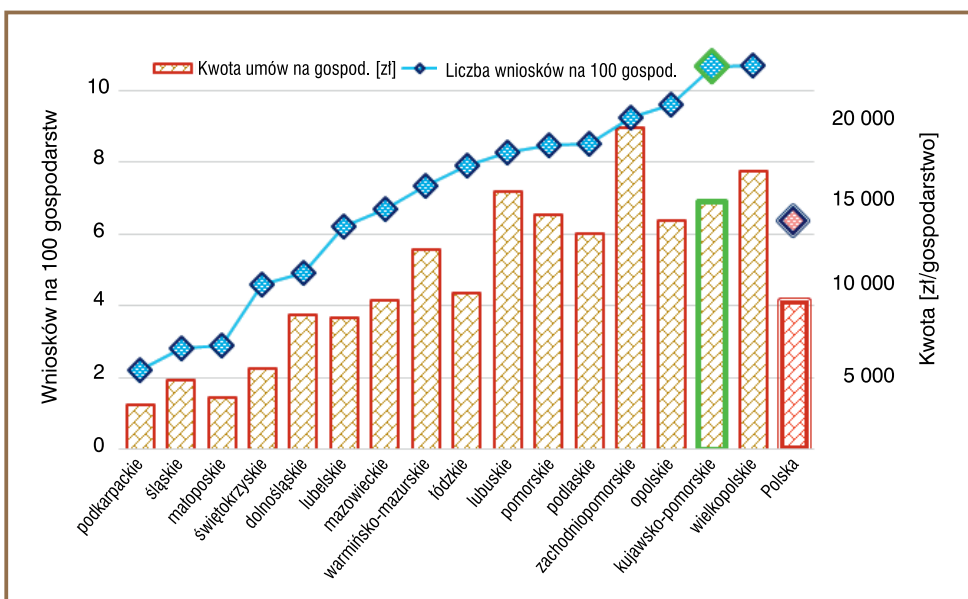
Aktywność inwestycyjna w ramach PROW 2007–2013 na ogół szła w parze z rozmiarem wnioskowanych inwestycji. Jednak oprócz stopnia upowszechnienia programu, co oddaje liczba wniosków na 100 gospodarstw, o wysokości wnioskowanej kwoty na gospodarstwo decydowała też struktura obszarowa. Gospodarstwa duże, ze względu na skalę produkcji i możliwości finansowe, inwestują z większym rozmachem, dlatego w województwach o największej średniej powierzchni gospodarstw (zachodniopomorskie, lubuskie) wystąpił wysoki poziom wnioskowanych kwot w przeliczeniu na gospodarstwo (rys. 1).

Nieco inaczej przedstawia się analiza wskaźnika liczby wniosków

i wnioskowanej kwoty w relacji do powierzchni użytków rolnych. W regionach o przewadze gospodarstw dużych obszarowo (zachodniopomorskie, warmińsko-mazurskie) przypadają tylko około 3 wnioski na 1 tys. ha użytków rolnych, przy wskaźniku wnioskowanej kwoty około 530–660 zł na ha. W regionach o przewadze gospodarstw małych (łódzkie, świętokrzyskie) przypadają aż 9–11 wniosków na 1 tys. ha użytków rolnych, przy wskaźniku około 920–1270 zł wartości na ha. Wiemy jednak, że to raczej gospodarstwa zachodniopomorskie i warmińsko-mazurskie, a nie łódzkie i świętokrzyskie, szerzej wdrożyły kompleksowe nowe technologie oraz uzyskują wyższą wydajność i dochodowość pracy. Na tej podstawie można wnioskować, że modernizacja gospodarstw w regionach rozdrobnienia obszarowego jest nieefektywna i kosztowna ze społecznego i prywatnego (rolnika) punktu widzenia (rys. 2).

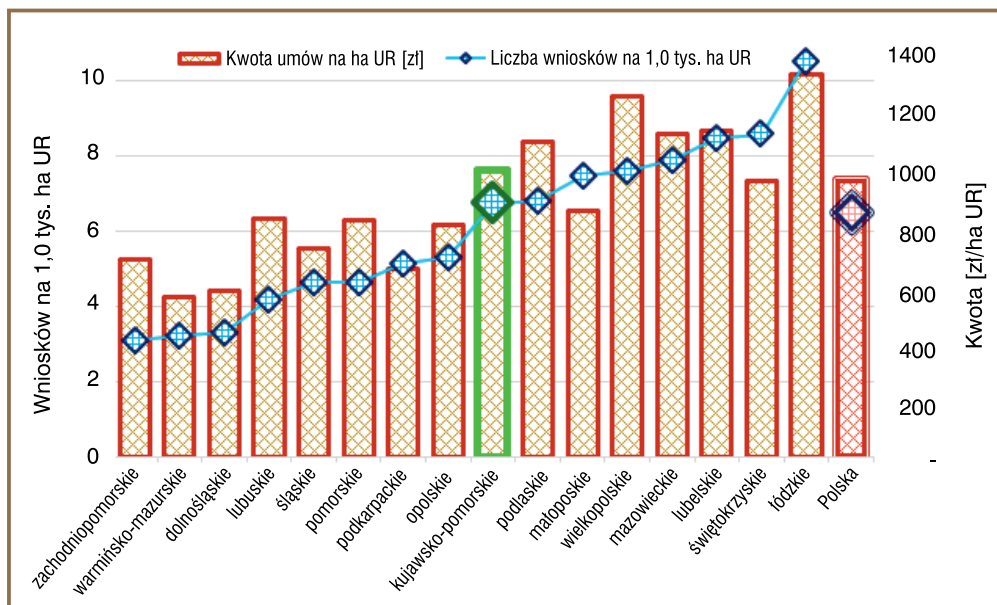
To dochód wyznacza możliwości inwestycyjne gospodarstw rolniczych, gdyż rodzina suwerennie rozdysonowuje go na fundusz utrzymania rodziny, spłaty rat kredytu i fundusz samofinansowania inwestycji właśnie.

Potwierdza to analiza zależności między poziomem dochodu a inwestycjami na danych przekrojowo-czasowych dla pierwszych pięciu klas wielkości ekonomicznej w latach 2010–2016. Pominięto największą klasę szóstą, reprezentującą około 2 tys. gospodarstw w Polsce, gdyż są to z reguły wielkoobszarowe przedsiębiorstwa rolne z najemną siłą roboczą. W miarę wzrostu wielkości ekonomicznej gospodarstw (która lepiej od wielkości obszarowej charakteryzuje zdolność do generowania nadwyżek ekonomicznych) rosną dochody, co pociąga za sobą



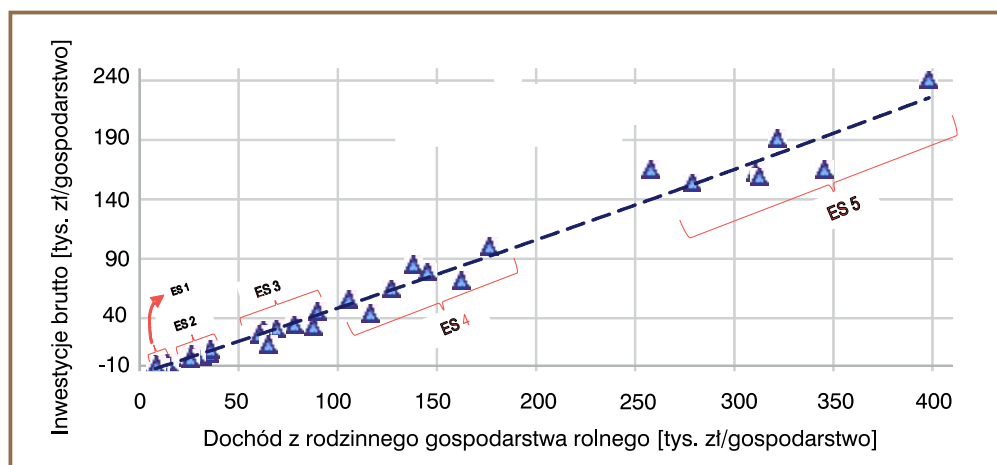
Rys. 1. Wskaźnik liczby wniosków i wnioskowanej kwoty w relacji do liczby gospodarstw pow. 1 ha w ramach PROW 2007–2013.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych ARiMR oraz BDL GUS.



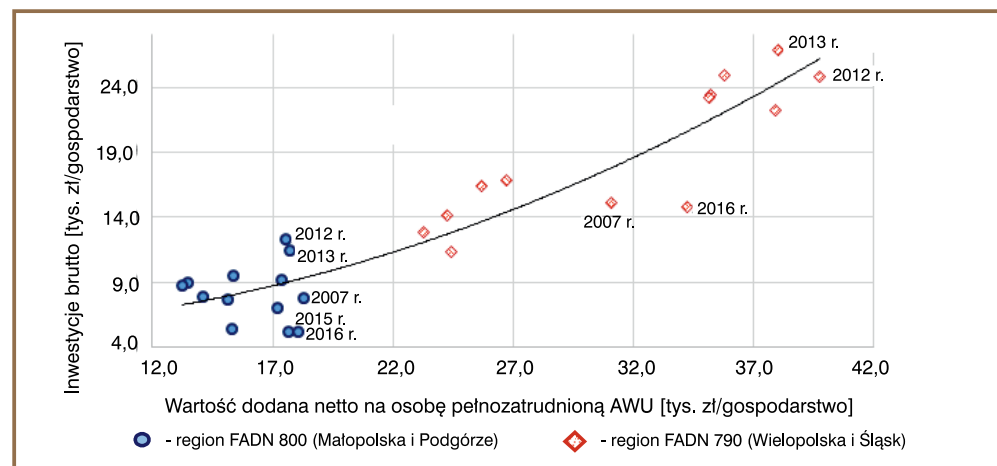
Rys. 2. Wskaźnik liczby wniosków i wnioskowanej kwoty w relacji do powierzchni użytków rolnych w ramach PROW 2007–2013.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych ARiMR oraz BDL GUS.



Rys. 3. Zależność między dochodem z rodzinnego gospodarstwa rolnego a inwestycjami brutto w Polsce (dane przekrojowo-czasowe dla pierwszych pięciu klas wielkości ekonomicznej (ES) w latach 2010–2016).

Źródło: Obliczenia własne na podstawie SzerCzas-PL-WAZ-FADN-UE-NORM_20180416.xls <http://fadn.pl/publikacje/szeregi-czasowe/>.



Rys. 4. Zależność między wartością dodaną netto na osobę pełnozatrudnioną (AWU) a inwestycjami brutto w gospodarstwach regionu FADN 800 (Małopolska i Pogórze) i regionu 790 (Wielkopolska i Śląsk – tu zaliczane jest kujawsko-pomorskie) w latach 2004–2016.

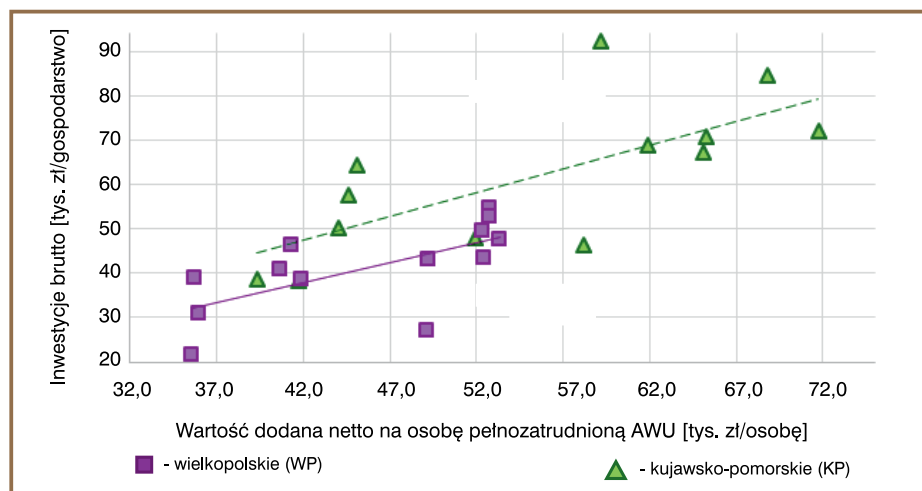
Źródło: Obliczenia własne na podstawie SzerCzas-PL-WAZ-FADN-UE-NORM_20180416.xls

wzrost inwestycji. Dochód i czynniki z nim współzmiennie wyjaśniały ponad 98% zmienności inwestycji w gospodarstwach rodzinnych w Polsce w latach 2010–2016. Każde 1 000 zł przyrostu dochodu i czynniki współliniowo wywoływały 578,60 zł przyrostu inwestycji. Stwierdzona silna zależność nie pozostawia złudzeń: bez rosnących dochodów nie ma rosnących inwestycji i nadziei na szybką modernizację gospodarstw rolniczych (rys. 3).

W regionach dużego rozdrobnienia obszarowego (np. region FADN 800 – Małopolska i Pogórze) dochody i inwestycje kształtują się na zdecydowanie niższym poziomie niż w regionach o lepszej strukturze agrarnej (np. region FADN 790 – Wielkopolska i Śląsk). Powstaje swoiste zapętlenie, gdyż w regionach, gdzie najboleśniej doskwierają niskie dochody, obserwujemy też najniższy poziom inwestycji, bez których z kolei trudno liczyć na wzrost dochodów. Prawdopodobnie można też zaobserwować wpływ cykliczności w gospodarowaniu środkami pomocowymi: najmniejsza skłonność do inwestycji wystąpiła w 2007, 2015 i 2016 roku, a najwyższa – w 2012 i 2013 roku (gdzie wartość dodana uzyskana przez gospodarstwa z regionu Małopolski i Pogórze w tych latach była na zbliżonym poziomie około 18 tys. zł na osobę), co może wskazywać na niezwykle ważną rolę wsparcia inwestycyjnego w przełamywaniu stagnacji w regionach problemowych. Jak wcześniej podano, ostatnie nabory wniosków o wsparcie w ramach PROW 2007–2013 odbyły się w październiku 2012 roku i kwietniu 2013 roku, a później oczekiwano na uruchomienie PROW 2014–2020 (rys. 4).

Gospodarstwa z województwa kujawsko-pomorskiego wypadają korzystnie na tle słynącej z gospodarności Wielkopolski. Charakteryzowała je bardziej proinwestycyjna postawa rolników, gdyż wzrost wartości dodanej netto o 1 tys. zł na osobę pełnozatrudnioną wywoływał w województwie kujawsko-pomorskim wzrost inwestycji o 1,075 tys. zł na gospodarstwo, gdy w województwie wielkopolskim tylko o 0,908 tys. zł na gospodarstwo. Linie regresji inwestycji względem wartości dodanej w porównywanych województwach rozchodzą się, co oznacza, że dystans będzie narastał. Można powiedzieć, że ścieżka ekspansji inwestycyjnej gospodarstw z kujawsko-pomorskiego biegnie ponad ścieżką gospodarstw z wielkopolskiego i sięga dalej. Nasze gospodarstwa lepiej wykorzystały swoistą inwestycyjną spiralę rozwoju – wzrost inwestycji poprawiający wyniki ekonomiczne, co pozwalało zwiększać inwestycje i uzyskiwać dalszy wzrost efektów ekonomicznych (rys. 5).

Rolnicy z kujawsko-pomorskiego są w grupie najpowszechniej wykorzystujących środki z programów pomocowych UE. Sprzyja temu niezła struktura agrarna i zapewne dobre zarządzanie, pozwalające osiągać



Rys. 5. Zależność między wartością dodaną netto na osobę pełnozatrudnioną (AWU) a inwestycjami brutto w gospodarstwach z województwa wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego w latach 2004–2016.

Zródło: Obliczenia własne na podstawie SzerCzas-NRWOJ-NWAZ-SO2007-UE-NORM_20180416.xls <http://fachn.pl/publikacje/szeregi-czasowe/>

relatywnie wysokie dochody. Należy też zauważyć wyraźnie proinwestycyjną postawę naszych rolników, objawiającą się dużą skłonnością do przeznaczania nadwyżek ekonomicznych na finansowanie rozwoju gospodarstw. Uruchamia się swoista spirala inwestycyjna: rosnące inwestycje zwiększają potencjał wytwórczy gospodarstw, co tworzy przesłanki do wzrostu dochodów i zdolności inwestycyjnych w następnych latach. Można to tłumaczyć silnym dążeniem rolników do tego,

aby gospodarstwo stawało się podstawowym miejscem pracy członków rodziny i zapewniało satysfakcjonujący dochód. Pomysł na bycie rolnikiem w naszym województwie ciągle jest atrakcyjny i motywuje wielu do podjęcia tego niełatwego wyzwania. To godne najwyższego uznania i szacunku. Powodzenia!

dr inż. Tadeusz Sobczyński
Kujawsko-Pomorski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego

Rolniku, skorzystaj z naszej usługi!

W tym roku, wzorem ubiegłego, wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich oraz płatności obszarowych PROW, składać można w formie elektronicznej, a w formie papierowej tylko w uzasadnionych i szczególnych przypadkach. Dla rolników, których gospodarstwa nie przekraczają 10 ha i spełniają inne określone warunki, zamiast wniosku, jest możliwość złożenia papierowego oświadczenia, potwierdzającego brak zmian w porównaniu do wniosku o dopłatę z 2018 r.

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego proponuje usługę wypełniania wniosku z wykorzystaniem aplikacji e-WniosekPlus lub uzupełnienie druku oświadczenia o braku zmian.

Przyjdź jak najszybciej! Oświadczenia już wypełniamy, a od 15 marca pomożemy Ci złożyć e-wniosek.

Nie odkładaj wizyty w biurze Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego, a będziesz sprawnie obsłużony!

